

Sprawozdanie komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z czynności w upłynionem półroczu, przedłożone ogólnemu Zgromadzeniu d. 16. lutego 1857.

(Dokończenie. Obacz Nr. 9 Dodat. tyg.)

Dublany.

a.) Szkoła rolnicza.

W ubiegłym półroczu egzamina popisowe młodzieży w szkole rolniczej dublańskiej, z przedmiotów w drugim semestrze wykładanych, mianowicie z rolnictwa, matematyki, chemii i botaniki, odbyły się publicznie d. 27. i 28. października. Dla przekonania się o postępach młodzieży w naukach, komitet wyznaczył komisję, do której zaprosił następujących członków: WW. M. Krańskiego, S. Krawczykiewicza, Fr. Stronńskiego, M. Lipińskiego, Kor. Krzeczunowicza do rolnictwa i matematyki, a zaś W. Felicyana Laskowskiego, JW. Włodz. hr. Russockiego, J. Łoborzewskiego i Gabryela Millinga do chemii i botaniki.

Z 24 uczniów po tym egzaminie otrzymało postęp do klasy drugiej 16, siedmiu zaś wydalilo się z Zakładu bądź dla tego, iż do egzaminu przystąpić nie mogli, bądź też dla słabości zdrowia lub braku funduszy, a jeden tylko został wykluczony za przestąpienie przepisów karności.

Od dnia 3. listopada p. r. weszło do 1 klasy 13 nowych uczniów, z których jeden ekstern, mieszkający u p. profesora Niesiołowskiego, a do drugiej klasy przeszło 16 uczniów, jest więc ogółem 29 uczniów; z których w przeszłym roku 10^{ciu} pobierało stypendyum rządowe po 100 złr., a 3 stypendyum JW. hrabiny Stadnickiej po 300, 200 i 100 złr. W bieżącym zaś roku 8 otrzymało stypendyum rządowe.

Z reskryptu wys. Namiestnictwa z d. 7. lutego b. r. dowiadujemy się, że za łaskawem wstawieniem Jego Excelencyi pana Namiestnika, prośba komitetu o uwolnienie uczniów dublańskich od rekrutacji, w ten sposób przychylnie załatwioną została, że uczniowie naszej szkoły postawieni zostali w tej mierze na równi z uczniami innych Zakładów naukowych.

Od d. 15. grudnia p. r. obowiązki kapelana miejscowego pełni Wjk. Augustyn Nowicki, były profesor przy gimnazjum bocheńskim; wykłada zarazem w szkole naszej nauki matematyczne.

W tymże czasie, to jest d. 15. grudnia p. r. otrzymał uwolnienie dyrektor Zakładu W. Erazm Lelowski; na posadę dyrektora ogłoszony został konkurs do d. 25. stycznia b. r. Mamy 12 kandydatów. Posada dyrektora w Dublanach jest nader ważna, a od należytego obsadzenia jej, zawisła przyszła pomyślność naszego Zakładu naukowego.

Z zestawienia rachunków okazuje się, że na zarząd i utrzymanie szkoły wydano w zeszłym roku szkolnym do dnia 1. listopada sumę 3,527 złr. 4 kr.
Fundusz zaś na to przeznaczony wynosił sumę 2,675 „ — „
Okazuje się więc niedobór w sumie 825 złr. 4 kr.

Przez obsadzenie kapelana, suplenta do niektórych nauk przyrodzonych i do rysunków w osobie ucznia p. Tynieckiego, nareszcie lekarza zakładowego w osobie Dr. Longschamp, wydatki szkolne znacznie się powiększą. Przybędzie zaś na to tylko opłata szkolna po 50 złr. od przewyżki uczniów nad stan ich przeszłoroczny. Jeżeli więc fundusze szkolne zładną do bieżącej potrzeby zastosowane, zapewnione nie będą, to przyszłość naszego Zakładu w bycie swym zagrożona będzie. Mamy bowiem samych tylko etatowych wydatków rocznych w sumie 5,240 złr. — kr.

a na to należytości szkolnej od 29 uczniów 1,450
Pomocy od N. pana 1,500
razem 2,950 „ — „
okazuje się niedobór roczny 2,290 złr. — kr.
a cała reszta funduszu szkolnego wynosi podług bilansu 2,656 złr.

Na wyżywienie i utrzymanie uczniów wydano sumę 5,923 złr. 52 kr.
Na to wpłynęło od uczniów 5,752 „ 28¹/₂ „
Okazuje się niedobór w sumie 171 złr. 23¹/₂ kr.

a to na przeciąg czasu 10 miesięcy: bo komplet uczniów zaczął się rzeczywiście dopiero od dnia 1. stycznia. Zwazyc jednak należy, że wszelki początek jest trudny; że niemożność dostania traktyer-nika na tak małą liczbę stołowników, zmusiła nas zaprowadzić własną kuchnię, co przed zupełnem uporządkowaniem i ustaleniem służby zawsze większe wydatki za sobą pociąga. Teraz gdy się nam powiodło wynaleźć przedsiębiorcę, który całą usługę, tak co do kuchni jako i co do praczkarni, na siebie przyjął, spodziewać się możemy, że w bieżącym roku nie będzie w tym wydziale żadnego niedoboru.

b.) Gospodarstwo.

W gospodarstwie największym zadaniem było pobudować porządne i celowi swemu odpowiednie budynki. Stała też obszerna i wygodna stajnia dla koni i bydła. Postawiono nowy folwark, przez co dotychczasowy dwór na użytek szkoły odstąpiony został, i z funduszu szkolnego czynsz gospodarstwu opłacany będzie. Wykopano obok budynków folwarcznych studnię, której tam zupełnie brakowało. Pobudowano chlewy i kurniki, jednem słowem uporządkowano całe obejście gospodarskie tak, że Dublany teraz porządniejszy i przyjemniejszy widok oku przedstawiają.

Co się tyczy prowadzenia gospodarstwa polnego, rachunki tutaj przyłączone okazują nader niekorzystne rezultaty, ponieważ mieliśmy w przeszłym roku gospodarczym przychodu 4,796 złr. 22¹/₄ kr. wydatków zaś 6,434 „ 23¹/₄ „
mamy więc niedoboru w sumie 1,638 złr. 1 kr.

Niedobór ten przypisać należy po części powiększonym kosztom na zarząd i utrzymanie czeladzi folwarcznej; na kupno ziemiopłodów gospodarskich i nawozów sztucznych; a niemałej części także przyznać potrzeba, iż na karb nadmiaru użytej robocizny położony być winien, gdyż o 2670 dni pieszych najemnych do prac polnych więcej wyszło aniżeli w roku poprzedzającym.

Tylko na podstawie porządnie prowadzonych rachunków gospodarskich i przez ich dokładne rozpoznanie, można dojść przyczyni niepowodzenia w gospodarstwie, którym skutecznie zaradzić jest zadaniem gospodarza. Dlatego też komitet prowadząc takie ścisłe rachunki, z raportów sobie przedkładanych, już na wiosnę przeszłego roku starał się o pozyskanie umiejętnego ekonomy, ale dopiero ku jesieni powiodło mu się poruczyć tę posadę panu Adamowi Pawłowskiemu, uczniowi szkoły rolniczej hohlenheimskiej, w nadziei, że zadaniu swojemu godnie odpowiedzieć starać się będzie.

Nie należy jednak łudzić się zbyt wygórowanymi nadziejami, względem bezzwłocznego osiągnięcia świetnego rezultatu z gospodarstwa dublańskiego. Tak bardzo wyplenione grunta, tylko zwolna poprawione i do stanu urodzajności doprowadzone być mogą, zwłaszcza przy zupełnym braku potrzebnych do nakładu funduszy, jak to się z następującego zestawienia ich okazuje. Zawsze jednak usiłowania komitetu przy jakiegokolwiek pomocy materyalnej, dowiodą swojego czasu, że nabycie Dublan, do korzystnych interesów peliczone być może; i że trudno było wynaleźć w okolicy Lwowa dogodniejszą miejscowość w zastosowaniu do funduszy, jakimi rozporządzać można było.

A.) Na fundusz gospodarstwa wzorowego wpłynęło ze składek do końca roku 1856:

1. W gotowiznie 22,830 złr. 30¹/₂ kr.
2. „ efektach w wartości imiennej 2,450 „ — „
Razem 25,280 złr. 30¹/₂ kr.

Z tego wydano:

| | |
|--|---------------------------------------|
| 1. Na lustrację folwarków | 106 złr. 42 kr. |
| 2. „ zakupno Dublan z indemnizacją 40,000 złr. Wynagrodzenie za zniesione po- winności urbarialne pobrano w sumie | 12,860 złr. 27,139 „ 20 „ |
| 3. Na pokrycie różnych kosztów przy kupnie . | 712 „ 18 „ |
| 4. „ budowę stajni | 6,966 złr. 58 kr. |
| 5. „ „ folworku i kurników 5,479 „ 21 „ | |
| 6. „ „ studni | 130 „ 18 „ |
| 7. „ „ lodowni | 85 „ 39 ² / ₄ „ |
| 8. „ „ pasieki | 26 „ 44 „ |
| 9. „ „ inspektów | 60 „ 20 ² / ₄ „ |
| 10. „ „ gnojowni | 21 „ — |
| 11. „ „ kupno chałupy chłop- skiej | 20 „ — |
| | <u>12,790 złr. 21 kr.</u> |

Na to otrzymano z towarz.

ogniowego za spaloną kar-
czmę

157 „ — 12,633 złr. 21 kr.

| | |
|--|---|
| 12. Na osuszenie bagien | 483 „ 25 „ |
| 13. „ pokrycie niedoboru z gospodarstwa w r. 185 ⁵ / ₆ | 1,451 „ 24 ¹ / ₂ kr. |
| 14. Za inwentarz żywy, sprzęty gospodarskie i domowe, i resztę krestencyi z r. 1853 znaj- dującą się na gruncie przy odbiorze w po- siadanie fizyczne Dublan zapłacono: 4,000 złr. — kr. | |
| 15. Na dokupno inwentarza ży- wego | 1,779 „ 55 „ |
| 16. Na dokupno narzędzi i sprzę- tów gospodarskich i domo- wych | 1,011 złr. 29 ³ / ₄ kr. |
| 17. Na zakupno płodów do kul- tury, dawniej niecuprawia- nych | 543 „ 23 „ |
| | <u>7,334 złr. 47³/₄ kr.</u> |

Na to otrzymano zaległe ren-
ty indemnizacyjne w sumie
2,308 złr. 30 kr.

P. Łodyński były właściciel

| | | |
|--|---|--|
| Dublan zostawił 100 złr. | 2,408 złr. 30 kr. | 4,926 złr. 17 ¹ / ₄ kr. |
| 18. Udzielano przedpłaty do wyrachowania | 4,412 „ 53 „ | |
| | Ogółem | 51,865 złr. 40 ² / ₄ kr. |
| Na to wpłynęło ze składek jak wyżej | 25,280 „ 30 ¹ / ₄ „ | |
| Okazuje się przeto, iż Towarzystwo dopłaciło z innych funduszów | | 26,585 złr. 10 ¹ / ₄ kr. |

mianowicie:

| | | |
|---|-------------------|---|
| Przyjęte przez Towarzystwo długi do towarz. kredytowego w sumie | 8,999 złr. 31 kr. | |
| do kasy oszczędności | 4,500 „ 34 „ | 13,500 „ 5 „ |
| | Resztę | 13,085 złr. 5 ¹ / ₄ kr. |

dodano z zasobów Towarz. gospodarskiego.

B.) Na założenie szkoły rolniczej w Dublanach wpłynęło ze składek:

| | | |
|--|---|---|
| 1. W gotowiznie i efektach w wartości imiennej | 20,083 złr. 7 ³ / ₄ kr. | |
| 2. W wylosowanych akcyach Tow. gospod. | 100 „ — „ | |
| | Razem | 20,183 złr. 7 ³ / ₄ kr. |

Z tego wydano:

| | | |
|--|--|--------------------|
| 1. Na budynek tymczasowy: | | |
| a) wybudowanie | 11,411 złr. 19 ² / ₄ kr. | |
| b) utrzymanie | 33 „ 36 „ | |
| c) wewnętrzne urzą- dzenie | 2,247 „ 30 ² / ₄ „ | |
| 2. Na restaurację domu mieszkalnego dla Dy- rektora | 230 „ — „ | |
| 3. Na restaurację i urzą- dzenie kaplicy | 329 „ 20 „ | |
| 4. Na zbiory naukowe | 708 „ 59 „ | |
| 5. „ różne drobne | 66 „ 49 „ | |
| 6. „ pokrycie kosztów podróży p. Żelkowskie- go jako profesora | 85 „ 48 „ | |
| 7. Do utrzymania szkoły dopłacono do końca r. 1856 | 3,053 „ 1 „ | |
| | razem | 18,166 złr. 23 kr. |

Pozostaje przeto jeszcze 2,016 złr. 44³/₄ kr.

Prócz tego wpłynęło na budowę nowego gmachu szkolnego:

| | | |
|--|-----------------|-------------|
| 1. Od wydziału wysokich Stanów galic. w gotowiznie | 10,000 złr. | |
| 2. „ W. p. Józefa Jabłonowskiego w efektach w war- tości imiennej | 5,000 „ | |
| | Razem | 15,000 złr. |

Galicyjskie koleje żelazne.

Jeżeli koleje żelazne w ogóle są powołane podnieść i rozwinąć handel i przemysłowość w Europie do nieznaney potąd świetności; tedy powiedzieć to można szczególnie o koncesyonowanych właśnie wielkich liniach kolei żelaznej z Oświęcima na Kraków do Lwowa, a od tej stolicy prowincjonalnej jednym szlakiem do Brodów nad granicę rosyjską, drugim do Czerniowiec nad granicę mołdawską.

Gdy linia z Oświęcima na Lwów do Czerniowiec, kiedyś się połączy z koleją pociągniętą do Jas i Gałacu, natenczas urzeczywistni się myśl, którą powziął jeszcze Karol Wielki, myśl połączenia morza północnego z czarnym morzem; linia zaś ze Lwowa do Brodów, a z czasem dalej na Radziwiłłów otworzy wstęp do najbogatszych prowincyj rosyjskiego państwa, drogą do Kijowa.

Połączenie tego wielkiego gościńca handlowego z Odessą stanie się też z czasem źródłem niezmiernych korzyści.

Koncesyonowane koleje galicyjskie przecinają północną część monarchyi ze wschodu na zachód od jednego krańca państwa do drugiego, i w nieprzerwanej najkrótszej linii tworzą dawno pożądaną komunikację z Niemcami, Polską, Rosyą i księstwami naddunajskimi.

Lwów i Kraków, te dwa niegdyś potężne ogniska handlu, które już w najdawniejszych czasach były głównymi punktami obrotu, odzyskają na powrót dawniejszą sławę, gdy za pomocą kolei żelaznych zajmą znowu należące im się słuźnie miejsce w gronie europejskich miast handlowych.

Lwów aż po drugą połowę ośmnastego stulecia był środkowym punktem zetknięcia i połączenia Wschodu z Zachodem, głównym składem towarów orientalnych sprowadzanych od wybrzeży czarnego morza. Turcy, persey, ormieńczy kupcy mieli zapasy swoje we Lwowie, z kąd towar swój rozsyłali na zachodnią Europę.

Kraków już w r. 1430 należał do związku Hausy, a w wieku XVI. był siedzibą sławnych domów handlowych: Fuggera, Turczy, Bethmana i innych, którzy płodami Polski, wielki prowadzili handel do Holandyi.

Przemysł niemiecki i duch przedsiębiorczy włoski, oceniając wartość tego placu handlowego, miały już w XVI. wieku reprezentantów swoich w Krakowie, a bracia Bonary, Morsztyn i Seweryn Bethman, byli w Krakowie najznakomitsi między kupcami, którzy płodami polskimi, szczególnie zbożem, płótnem, skórą i wełną wielki prowadzili handel do Anglii a nawet do Hiszpanii.

Koleje galicyjskie dzielą się na dwa główne oddziały, mianowicie:

- na zachodnie linie kolei żelaznej,
- na linie przecinające wschodnią Galicyę w stronie północnej.

Pierwsze buduje Towarzystwo północnej kolei Cesarza Ferdynanda; obejmują one przestrzeń od punktu gdzie się kończy kolej północna w Oświęcimie, potem z Mysłowic na Kraków i Dębicę do Przemysła w długości 43.9 mil
tudzież poboczne linie tej kolei z Bierzanowa do Wieliczki, a z Podłęża do Niepołomic i kolej ku dostawie węgla z Szczakowy do Jaworzna w długości razem 2.5 „
Ogółem przeto 46.4 mil

Na tej całej przestrzeni ukończono już i oddano komunikacji publicznej 26.4 „
mianowicie z Oświęcima, tudzież z Mysłowic do Krakowa i do Dębicy; a koleje poboczne na tej samej przestrzeni w długości 2.5 „

także już ukończone. Pozostaje przeto jeszcze do ukończenia tylko 17,5 mil z Dębicy do Przemyśla. A i na tej przestrzeni ukończone już roboty ziemne w długości 22,500 sążni.

Wschodnio-galicyjskie koleje żelazne przypierają pod Przemyślem do kolei północnej.

| | |
|--|--------|
| Z Przemyśla pociągnięta linia do Lwowa w długości . . . | 13 mil |
| Ze Lwowa na Brody do granicy rosyjskiej | 14 „ |
| Ze Lwowa do Czerniowic | 42 „ |
| Z Czerniowic do granicy mołdawskiej pod Suczawą . . . | 12 „ |
| Na koniec z Przemyśla do Stryja (ku połączeniu z koleją lwowsko-czerniowiecką) | 16 „ |

Cała długość kolei wschodnio-galicyjskiej wynosi przeto . . . 97 mil

Roboty około wytknięcia i niwelowania drogi z Przemyśla do Lwowa, i ze Lwowa do Brodów, są na ukończeniu, a prace przygotowawcze do budowy kolei ze Lwowa do Czerniowic już ukończone.

Koleje żelazne, których budowę podejmuje Towarzystwo północnej kolei muszą na mocy kontraktu już w r. 1859 być oddane pod użytek publiczny. Przytykająca do kolei północnej przestrzeń z Przemyśla do Lwowa, łatwa będzie do wykończenia, ciągnie się bowiem równiną, i zapewne w jak najkrótszym czasie równocześnie z przytykającą częścią kolei północnej zostanie otwarta.

Do wartości udziału w tak nadzwyczajnie korzystnym i wielkiem przedsięwzięciu przyczynia się wiele i to, że właśnie sieć galicyjskich kolei żelaznych łączy w sobie w wyższym stopniu wszystkie żywioły, jakie zabezpieczają podobnemu przedsięwzięciu dochód najpewniejszy. Takimi żywiołami, a raczej podstawami przyszłej pomyślności tego przedsięwzięcia są:

- Nadzwyczajnie tanie pierwsze założenie budowy.
- Z małym kosztem połączona administracja.
- Pewność znacznego transportu osób i towarów.
- Poboczne przedsięwzięcia i sprawunki zapewniające towarzystwu zysk wielki, co wszystko znachodzić się może tylko w kraju posiadającym niewyczerpane źródło bogactw przyrody, i gdzie otwarte jeszcze pole do przedsięwzięcia przemysłowych wszelkiego rodzaju.

A) Według urzędowych wykazów w sprawozdaniu administracji na c. k. kolejach żelaznych z roku 1853 kosztowała jedna mila:

| | |
|---|--------------|
| południowej kolei państwa | 862,148 złr. |
| północnej „ „ | 741,906 „ |
| południowo-wschodniej „ „ | 651,750 „ |
| włoskiej „ „ | 1,004,850 „ |
| wschodniej (galicyjskiej) „ „ | 337,921 „ |

Z tego okazuje się w przecięciu, że cena kosztów galicyjskiej kolei państwa według dotychczasowych doświadczeń zaledwie dosięga piątej części kosztów innych kolei żelaznych w Austrii.

Zważywszy nadto, że cena wszelkiego materiału do budowy, tudzież cena gruntów właśnie w tych częściach Galicji zachodniej, które już idzie kolej, daleko jest wyższa aniżeli w obwodach wschodnich, przez które nowa kolej ma być pociągnięta, że ta kolej przecina dobra, których właściciele albo założycielami albo akcyonaryuszami są Towarzystwa i po największej części przyrzekli, bądź odstępować bezpłatnie gruntów pod budowę, bądź dostarczać po jaknajumiarkowańszej cenie materiału i robotników, — można być z góry zapewnionym, że koszta budowy kolei żelaznych w wschodniej Galicji, nierównie będą mniejsze, aniżeli przy budowie wszelkich innych kolei żelaznych, w państwie austriackiem.

Po obliczeniu wykończonych już robót przygotowawczych na budowę mającą się najsamprzód rozpocząć na przestrzeni z Przemyśla do Lwowa i ze Lwowa do Brodów, w długości 27 mil, okazuje się rzeczywiście najpomyślniejszy stosunek, tak pod względem wytyczenia drogi, jak i pod względem niwelacji, co już samo bez względu na inne stosunki korzystne, zapewnia nie tylko znaczną frekwencyę ale i tani zarządek.

Na udowodnienie tego, dość jest przytoczyć, że na pomienionej przestrzeni, z wyjątkiem skrzyżowania kolei na europejskim rozgraniczu wód pod Lwowem, ku dolinie Bugu, niemasz większego spadku jak 1:300, i to tylko w długości trzech mil.

Wszelako i na samem rozgraniczu wód, stosunek spadku jest nieznaczący, bo tylko 1:150 w długości zaledwie jednej mili. Spad taki według dotychczasowych doświadczeń z wielką łatwością i tanim kosztem da się pokonać.

Wszelkie zapory w ruchu, jakichby się obawiać można w czasie śnieżnych zamieci, uchylić nieomieszka administracja, korzystając w tem z doświadczeń na innych kolejach, jako to: unikając starym mniejszych skrętów, zbyt niskich grobli, i tamując zasy za pomocą płotów, plantacyi i t.

Niemniej było staraniem Towarzystwa, wybrać taki szlak na kolej, ażeby uniknąć wszelkich zbyt kosztownych budowli, poprzestając jedynie na trwałej i taniej konstrukcyi.

B.) Pomyślne warunki, które jak się właśnie wykazało, niezmiernie sprzyjają tanemu wykonaniu budowy, zapewniają oraz Towarzystwu znaczne oszczędzenie w wydatkach na utrzymanie ruchu na tej linii pociągniętej wzdłuż kraju bogatego w wszelkie paliwo.

Nadzwyczajnie obfite lasy na płaszczynach wzdłuż kolei od Przemyśla do granicy rosyjskiej pod Brodami, niewyczerpane bogactwo w dębinie i sosninie na piaskach tamtejszych, dostarczy na długie czasy budulecu i drzewa na opał.

Ze Lwowa ku Czerniowcom idzie kolej wzdłuż lesistego podgórze, a to położenie zabezpiecza tej kolei żelaznej nie tylko niewyczerpany dostatek na własną potrzebę, lecz dostarczać będzie oprócz tego do wywozu wielką ilość budulecu i innych płodów jako to: żelaza, loju, węgla i t.

Przy stosunkowo małej wartości drzewa nie opłacało się dotychczas wydobywanie węgla kamiennego i torfu, tem bardziej teraz bogate kopalnie węgla w pobliżu kolei, które nabyło towarzystwo, zabezpieczają wyjątkowo tani opał kolei wschodnio-galicyjskiej.

C.) By z większem lub mniejszem podobieństwem do prawdy oznaczyć liczbę osób i ilość towarów do transportu na galicyjskich kolejach żelaznych, zrobiono na podstawie wykazów urzędowych i według przecięcia z lat dziesięciu wyrachowanie, według którego spodziewać się należy najpomyślniejszej frekwencyi. Mnogie wprawdzie, ale bardzo niedostateczne środki transportowe nie mogły dotychczas wydołać ożywionej, a coraz bardziej wzrastającej komunikacyi, jakiej wymaga handel produktami zachodnich obwodów Galicji, jako to: sukniem, żelazem, płótnem, drzewem, wyrobami garbarskimi, skórą, miodem, woskiem i t., z obwodami wschodnimi.

Do ożywienia tego znacznego obrotu, w rozległym i ludnym kraju przyczynia się niezmiernie handel wielki europejski, gdyż właśnie przywóz i wywóz artykułów dostawianych zwyczajnie środkami transportowemi do kolei mających ujście w Galicji, zapewnia tym kolejom dochód ogromny.

Luboć niemożna zawierzać bezwarunkowo zwykłym obliczaniom prawdopodobnego obrotu, według ludności okolic, które przecina, nakoniec według tabelarnych wykazów przywozu i wywozu, i wykazów targowych (choć i te pomyślnie świadczą o ruchu handlowym w Galicji), gdyż przy otwarciu nowych arterii komunikacyjnych, następuje zazwyczaj zupełna zmiana w obiegu i ruchu handlowym, — jednak z wszystkich premisów wynika niezbita prawda, że wielka droga żelazna przecinająca kraj ludny i urodzajny, stać się musi głównym gościńcem handlowym i wyłącznie przejmie ważne artykuły transportu, a dotychczasowe środki transportowe będą na jego usługę.

Jeżeli przy tem wszystkim taka linia, tak jak kolej galicyjska, najkrótszą jest drogą do morza, konieczną spójnią między rozmaitemi strefami, główną arterią komunikacyi między czterema wielkimi państwami, których powołaniem jest, dostarczać nadmiar produkcji odległych urodzajnych krajów targowicom okolic, gdzie produkcya miejscowa nie jest w stanie zaspokoić niezbędnych potrzeb ludności, tedy już z góry zabezpieczone są takiej kolei dochody obfite.

Jakoż niepodlega żadnej wątpliwości, że przewóz niezmiernie wielkiej ilości zboża, paliwa, bydła, buduleca, wełny, konopi, lnu i t. stanie się niewyczerpanem źródłem intraty kolei galicyjskiej, ona bowiem połączy kraje produkcyjne z konsumującym Zachodem Europy.

Jednak ażeby także trwożliwszych kapitalistów, nie obeznanym dostatecznie z stosunkami kraju, uspokoić względem znakomitych korzyści z ulokowania kapitału w przedsięwzięciu tej kolei, nie od rzeczy będzie przytoczyć tu prawdopodobne obliczenie dochodu, jakiego się spodziewać można z tej kolei, na podstawie wykazów dochodu z otwartych już kolei żelaznych w Galicji zachodniej.

Kolej żelazna z Oświęcima na Kraków do Dębicy, której długość wyrównywa prawie linii mającej się budować z Przemyśla na Lwów do Brodów, przyniosła w pierwszych dziewięciu miesiącach, od czasu, jak otwarta została kolej z Krakowa do Dębicy, tj. od 1. lutego do ostatniego października 1856, dochodu blisko milion złr, mianowicie:

| | |
|---|--------------|
| a) za transport towarów | 640,201 złr. |
| b) " " pakunku podróżnych | 22,643 " |
| c) " " pocztowy (<i>Eilgut</i>) | 9,572 " |
| d) " " osób | 324,381 " |

Razem 996,797 złr.

Ale gdy taryfa przewozu towarów na kolei wschodnio-galicyskiej o jedną czwartą część wyższa będzie, aniżeli na pomienionej kolei państwa, a długość prawie jest ta sama, przeto dochód od przewozu towarów na powyższej kolei 640,201 złr.
pomnożony o czwartą część tj. o 160,050 "

Wynosiłby razem . . . 800,000 złr.

| | |
|--|----------------|
| Doliczywszy do tego wyszczególnione pod b) c) i d) dochody w kwocie | 356,596 " |
| Okazuje się dochód wschodnio-galicyskiej kolei żelaznej Karola Ludwika w przeciągu dziewięciu miesięcy w sumie | 1,156,847 złr. |
| czyli w jednym roku | 1,542,463 " |
| Potrąciwszy od tego 40% na koszt administracji | 616,984 " |
| Zostaje czysty dochód w sumie | 925,479 złr. |

Co przy najsumienniejszem obliczeniu czyni 6½% od włożonego kapitału piętnastu milionów.

Przytem wiadomo, że każda kolej w pierwszym roku najłatwiej się rentuje, a w pierwszych miesiącach w Dębicy niemożna było nastarczyć wozów pod transport towarów.

Zwazywszy wreszcie, że terazniejsze uście kolei miasteczko Dębica nieleży nad spławną rzeką i ani handlem ani wielkimi targami się nieodzyna, że żywszy obrót handlowy dopiero się utworzy w żyźnych okolicach wschodniej Galicyi, z kąd teraz niepodobna dostawa produktów do kolei, że dotychczas ogromna masa towarów

z Rosyi i z księstw Naddunajskich w braku komunikacji koleją szukać musi innych daleko niewygodniejszych dróg handlowych, tedy łatwo przyjść do przekonania, że kolej mająca się budować słusznie liczyć się może między pierwsze koleje europejskie, że obliczenie tylko 6½% od włożonego kapitału zbyt jest niskie, owszem z wszelką pewnością liczyć można przynajmniej na 10% od włożonego kapitału.

D.) Do ważniejszych przedsięwzięć i ubocznych zatrudnień, które następują Towarzystwu wschodnio-galicyskiej kolei żelaznej znaczne intraty, liczyć można:

- Łatwość nabycia znacznych i bogatych dóbr.
- Nabycie i użytkowanie bogatych kopalni węgla.
- Ożywienie żeglugi na Sanie, Wiśle, Dniestrze i na innych spławnych rzekach, któremi można będzie dowozić znaczne ładunki do kolei ku dalszemu transportowi.
- Zakładanie wielkich szpiechrów w okolicach stynących od wieków urodzajem, przez które idzie kolej, a przy większym rozwoju stosunków rolniczych dalsze wielkie korzyści, niedające się jeszcze obliczyć, nakoniec
- zakładanie wielkich fabryk ku produkowaniu półfabrykatów i przedmiotów, które dotychczas tylko rzadko kiedy i w bardzo małej ilości dostawiane być mogły do odległych kolei, gdyż dowóz zwykłymi drogami dla samego ciężaru zbyt był utrudniony i kosztowny; które to trudności przy transporcie koleją żelazną same przez się ustają.

W niniejszej rozprawie podaliśmy dostateczne wyjaśnienie, że budowa wschodnio-galicyskich kolei żelaznych jest przedsięwzięciem jak najlepiej obmyślonem i najświetniejsze rokuje widoki. Obowiązkiem jednak będzie Towarzystwa dokładać wszelkich starań, by to olbrzymie dzieło, rozpoczęte tak gorliwie, w krótkim czasie wydało krajowi błogie owoce a zarazem odpowiedziało słusznym oczekiwaniom uczestników.

Zakład ślepych we Lwowie.

Stan kasy

galic. zakładu dla ciemnych we Lwowie,
od dnia 1. stycznia do dnia 31. grudnia 1856.

Przychód:

| | złr. | kr. | cw. |
|---|-------|-----|-----|
| Stan kasy na dniu 1. stycznia 1856 | 71 | 44 | 2 |
| Prowizye od legatów, daru i wierzytelności intabulowanych, tudzież od efektów własnych przez darowiznę i przykupno nabytych, i poniżej w rubryce funduszu majątku własnego razem poszczególnionych, za różny przeciąg czasu | 1,630 | 24 | — |
| Dary w gotowiznie za różny przeciąg w biegu roku | 265 | 28 | 2 |
| Czysty dochód z wystawy obrazów w sali ratuszowej, w miesiącu czerwcem urządzonej | 134 | 48 | — |
| Z subskrypcyi balu | 313 | — | — |
| Część wsparcia wys. rządu z normal. funduszu szkolnego | 300 | — | — |
| Gotowizna ściągnięta z bieżąc. rachunku w galic. kasie oszczędności | 949 | 36 | — |
| Dochód z sprzedaży wyrobów wychowaućw zakładu | 74 | 55 | — |
| Zwrót częściowy uczynionych różnym osobom przedpłat | 78 | 50 | — |
| Gotowizna, ściągnięta za 1 wylosowany galic. list zastawny | 1,000 | — | — |
| Razem | 4,818 | 46 | — |

R o z c h ó d:

| | | | |
|--|-------|----|---|
| Pensya nauczyciela zakładu, tudzież płaca za nauczanie muzyki i szewstwa, wraz z płacą dwóch sług, przez rok cały | 888 | — | — |
| Wydatki za wikt dla 16 ^{tu} wychowaućw i dwóch sług, za jeden rok | 1,902 | 42 | 2 |
| " " ubior | 53 | 35 | — |
| " " sprzęty i naczynia | 19 | 18 | — |
| " " opał | 12 | — | — |
| " " koszt leczenia pięciu wychowaućw i pogrzebowe od jednego wychowaućwa | 42 | 36 | — |
| " drobne za książki, muzykalia, przybory naukowe i rękodzielnicze, tudzież remuneracye i inne potrzeby | 442 | 16 | — |
| " za reperacye domu | 150 | 30 | — |
| Wkłady na książeczki gal. kasy oszczędności dla wychowaućw, pochodzące ze sprzedaży sporządzonych przez nich wyrobów | 41 | 23 | — |
| Taksy od legatów i podatek od dochodu zakładu | 45 | 30 | 2 |
| Przedpłaty do zwrocenia udzielone | 200 | — | — |
| Przykupno 3 listów zastawnych wartości imiennej 1,200 złr. i 1 oblig indemnizacyjny wartości imiennej 50 złr., razem wart. imien. 1,250 złr. | 1,003 | 38 | — |
| Razem | 4,801 | 29 | — |

Zestawienie stanu kasy w r. b.

| | złr. | kr. |
|--|-------|-----|
| Od przychodu gotowizny jak wyżej | 4,818 | 46 |
| potrąciwszy wydatki jak wyżej | 4,801 | 29 |
| pozostało w kasie gotowizny z końcem 1856 roku | 17 | 17 |

(Dokończenie nastąpi.)